**Scenariusz zajęcia na dzień 22.06.2020r. – poniedziałek - gr.III**

**Temat: Kolory lata -żółty**

**Cele:**

* doskonalenie sprawności aparatu mowy,
* wdrażanie do uważnego słuchania,
* rozwijanie mowy,
* uświadomienie, jakie zagrożenia niesie zbyt długie przebywanie słońcu,
* rozwijanie inwencji twórczej,
* ćwiczenia analizy i syntezy słuchowej,
* zaspokajanie potrzeby ruchu.
1. Dzisiaj zaczniemy od „Gimnastyki buzi i języka”

Proszę rodziców o przejście na wskazaną stronę internetową. Znajdziecie tam ruletkę do ćwiczeń logopedycznych. Bardzo proszę: pobawcie się ze swoimi pociechami.

 <https://wordwall.net/pl/resource/995123/gimnastyka-buzi-i-j%C4%99zyka>

1. Posłuchajcie teraz opowiadania czytanego przez Rodzica pt. „O pracowitym słoneczku” A. Galicy.

Wczesnym rankiem, gdy wróbelki jeszcze mocno spały, za lasem obudziło się słonko. Ziewnęło, przeciągnęło się i wyjrzało powoli zza drzew. Wyciągnęło promyki i obudziło wróbelki, które zaczęły głośno ćwierkać.



– *Wstawać, śpiochy* – zaśmiało się i potoczyło po niebie nad łąkę. Tam przez słoneczną rurkę wypiło rosę z trawy, liści i kwiatów.

– *Wstajemy, już dzień!* – mówiły kwiaty i podnosiły do słońca kolorowe główki.

Trawa szumiała, drzewa szeleściły listkami, a słonko turlało się coraz wyżej po niebie. Rozglądało się uważnie, bo czekała na nie poważna praca. Trzeba było osuszyć skrzydła motyli, pogłaskać futerka baranków i ogrzać wylegującego się kota.

– *Mrau, jak ciepło* – mruczał, przeciągając się, kot.

Tymczasem słońce zaglądało do okien domów, żeby obudzić dzieci i namalować im na noskach malutkie piegi.

– *Mamy pusto w brzuszku, dajcie nam okruszków* – ćwierkały wróbelki

na widok dzieci.

Słońce tymczasem wędrowało dalej po niebie, aż zmęczyło się trochę i ziewnęło.

– *Już południe* – szepnęło do siebie. – *Pora na małą drzemkę.*

Właśnie nadpływała biała, puchata chmura. Słonko wskoczyło za nią, przytuliło się i postanowiło się zdrzemnąć. A z chmury, kap, kap, zaczęły kapać krople. Początkowo maleńkie kropelki, później coraz większe, aż rozpadał się ciepły deszcz i zadźwięczał tak:

*Hopla, hopla, hopla, już za kroplą kropla,*

*Jedna mała, druga duża, skacze po kałużach.*

Wróble kąpały się w kałuży, gdy słonko wyjrzało zza chmurki.

– *Miło zdrzemnąć się na miękkiej chmurce* – mruknęło. – *Ale co teraz?*

*Wszystko mokre, trzeba coś z tym szybko zrobić.*

Wyciągnęło promyki i próbowało łapać kropelki deszczu.

– *Nie złapię całego deszczu* – powiedziało. – *Ale mam lepszy pomysł!*

– *Jaki pomysł? Co zrobisz?* – pytały wróbelki.

– *Zaraz zobaczycie* – odparło słonko i zabrało się do pracy.

Promykami delikatnie dotykało kwiatów – czerwonych, różowych, fioletowych, żółtych – i takimi farbkami rozpuszczonymi w deszczu malowało na niebie kolorową tęczę. Namalować tęczę na wielkim niebie to nie lada praca. Ale słonko, choć troszkę zdyszane i zmęczone, pracowało tak długo, aż deszcz przestał padać.

– *Hura! Udało się!* – zawołało i z radości zjechało po tęczy jak po zjeżdżalni wprost na górkę. Zatrzymało się tam jeszcze chwilkę, rozejrzało zadowolone ze swojej pracy i powoli zaczęło zachodzić.

 – *Dobranoc, do jutra* – pomachało wróbelkom ciepłymi promykami i poszło spać.

1. Odpowiedzcie, proszę na pytania:
* Kidy i gdzie obudziło się słonko?
* Co robiło rano, w południe i wieczorem?
* Co dzieci zazwyczaj robią rano w południe i wieczorem?
* Jaka jest wasza ulubiona pora dnia?
1. Pobawcie się przez chwilę razem z kolegami z innego przedszkola. Zabawa nazywa się „Przyleciała mucha i zrobiła bzz”, znajdziecie ją pod tym adresem: <https://www.youtube.com/watch?v=IEea96ob6pI>
2. Droga Mamo lub Tato porozmawiajcie ze swoim dzieckiem na temat szkodliwości zbyt długiego przebywania na słońcu; efektem mogą być np. poparzenia słoneczne, udary słoneczne, przegrzanie organizmu, choroby skóry. Zwróćcie uwagę na konieczność ochrony głowy (noszenie czapek, kapeluszy), picia wody, stosowania kremów z filtrem, unikania przebywania na słońcu w godzinach południowych.
3. Zapraszam Was do zabawy twórczej „Tropem kolorów”. Proszę abyście poszukali w domu materiałów papierniczych (np. kartki, bibuła, farby, kredki, plastelina), przyrodniczych (np. płatki kwiatów) lub tekstylnych (np.. skrawki niepotrzebnych materiałów) w żółtym kolorze (Mama lub Tata na pewno pomogą) i spróbujcie z nich zrobić pracę plastyczną. Zabawcie się w twórców.
4. Proponuję Wam zabawę ruchową. Biegajcie swobodnie po domu, Mama lub Tata będzie pokazywać kartki w różnych kolorach. Gdy pokaże kolor żółty, musicie stanąć na baczność.
5. Następna zabawa nazywa się „Zabawy z Tupem”. To ćwiczenie słuchowe. Rodzic wypowiada słowa, dziecko powtarza głośno, tupiąc nogą na pierwszą sylabę. Proponowane słowa:

|  |  |
| --- | --- |
| **Rodzic** | **Dziecko** |
| słońce | słoń - ce |
| chmury | chmu - ry |
| wróbel | wró - bel |
| kropla | krop - la |
| kałuża | ka - łuża |
| lato | la – to |

 itp.

1. Na zakończenie proponuję Wam deser w żółtym kolorze. Może to być:
* kogel-mogel,
* galaretka cytrynowa,
* sałatka owocowa z żółtych owoców itp.



Życzymy miłej zabawy

p. Renatka i p. Kasia